№ 218. Łódź, Czwartek 12 sierpnia 1920 roku. Cena 2 mk. (Na prowincji 2.10 f.) Rok I.

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:
Miesięcznie mk. 35.— kwartalnie mk. 105.— rocznie mk. 420.—

Cena numeru pojedyńczego 2 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.



## Przestroga.

Rada Obrony Państwa wydała onegdaj odezwę do ludów świata w sprawie najazdu bolszewickiego na Polskę. Odezwa taka była istotnie potrzebna. Nie jest ona krzykiem rozpaczy powalonego przez obcy najazd narodu, nie należy jej też rozumieć jako błagalnej prośby o pomoc narodu, któremu wytrącono oręż z ręki i któremu grozi hańba poddania się ubliżającym godności narodowej warunkom.

Odezwa Polski do ludów świata ma inne znaczenie. Zadaniem jej jest najważniejszem zdemaskowanie krętactw bolszewików — oraz podkreślenie znaczenia Państwa Polskiego dla trwałości pokoju i cywilizacji w Europie.

Jest rzeczą wielce pożałowania godną, że dziś dopiero, w chwili niebezpieczeństwa, w chwili gdy nam wróg prawie, że przykłada nóż do gardła, że dopiero w tej ostateczności zaczynamy odrabiać zaniedbania i pomyłki naszej dyplomacji. Na Polsce pomściło się w sposób okrutny zaniedbanie propagandy poza granicami kraju. Nic prawie nie czyniliśmy, żeby informować zagranicę o tem, co się u nas dzieje. Robotę przez nas zaniedbaną podjęli nasi wrogowie, oczywiście w celach wrogich dla Polski.

Wszystko co się w Polsce działo było w prasie zagranicznej oświetlane tendencyjnie. Nasze ministerstwo spraw zagranicznych, nasze placówki dyplomatyczne, ambasady i konsulaty, poobsadzane przez różnych hrabiów i książąt, a conajmniej przez szlachciców (bo tego wymagał honor narodu) — nic nie robiły, by różne brednie i kłamstwa o stosunkach polskich prostować. I w rezultacie naszej oezczynności stało się to, co się stać musiało.

Polska do niedawna symbol walk o wolność ludów — stała się teraz w opinji świata przedstawicielką zacofania, ciemnoty i ducha zaborczego, sięgającego po cudzą własność.

Zarzucano nam, że nie chcemy pokoju, że orężem chcemy rozstrzygnąć sprawę stosunków na Wschodzie. Tego rodzaju zarzuty przeciw nam niezgodne z rzeczywistością, nie prostowane i należycie nie oświetlane wytworzyły nastrój nieprzychylny dla nas, który sprawił, że zostaliśmy nie tylko politycznie, ale i moralnie osamotnieni. Temu należało kres położyć.

Najlepszą odpowiedzią na przechwałki bolszewików, że idą oni do Polski wyzwalać lud z ucisku burżuazji — było powołanie rządu chłopa Witosa. Najlepszem odparciem zarzutu, że Polska nie chce zaprzestać wojny — było wysłanie do Moskwy depeszy, że Polska gotowa jest zawrzeć rozejm, a następnie rozpocząć rokowania pokojowe.

Po tych radykalnych i wyraźnych krokach dopiero ujawniła się całkowicie przewrotność bolszewików, którzy nie chcą zaprzestać rozlewu krwi, którzy zatem ponoszą winę za każdy dzień przewlekania wojny.

I teraz to właśnie Europa widzi, że była w błędzie, że nie Polska, a Bolszewja rosyjska jest państwem zachłannie zaborczem, że godzi ona, jak dawniej krwawy carat rosyjski na wolność ludu polskiego, by następnie rzucić się na Finlandję, Łotwę i Estonję. W swojej nienawiści do wolnej Polski bolszewicy zawierają tajne umowy z Niemcami w sprawie podziału po zwycięstwie.

I ta sama sowiecka Rosja, która rzekomo ze względów ideowych wzbrania się rozpoczynać kroki dyplomatyczne z „burżuazyjnym" rządem Witosa — Daszyńskiego — bez najmniejszego wahania i bez ujmy dla siebie brata się z junkrami pruskiemi, z centrowo-prawicowym rządem niemieckim.

Nieprzychylne stanowisko bolszewików wobec propozycji pokojowych Polski — wskazuje, że dążą oni łącznie z Niemcami do obalenia traktatu wersalskiego, czego następstwem byłoby rozpętanie ponownej wojny europejskiej.

Europa musi sobie dokładnie zdać sprawę z tej nowej sytuacji, by powziąć stanowcze środki zaradcze przeciw zbójeckim planom bolszewicko-niemieckim. Skuteczne udzielanie pomocy walczącej Polsce jest najpewniejszą rękojmią uchronienia Europy całej od wznowionej i stokroć groźniejszej, niż pierwsza — drugiej wojny europejskiej.

Silna Polska jest najlepszą gwarancją równowagi politycznej i pokoju Europy, jest najskuteczniejszym wałem przeciw niszczycielskiemu barbarzyństwu bolszewickiemu, oraz najlepszą klapą bezpieczeństwa przeciw niebezpieczeństwu niemieckiemu.

Odezwa polska do ludów świata podkreśla właśnie grozę tego nowego niebezpieczeństwa, grożącego ruiną doszczętną Europie.

Europa już nie w sprawie tylko Polski, ale własnej musi wyzbyć się złudzeń, co do lojalności Niemców i co do szczerości bolszewików. Nie słowa ale czyny stanowcze mogą jeszcze niebezpieczeństwu zapobiec.

**Zwycięstwo należy do tego narodu, który umie przetrzymać o kwadrans dłużej, niż jego przeciwnik!**

**Nogi,**
**japoński generał.**

## Potomnym dla pamięci.

Arystokracja rzuciła się do tłumnej z kraju ucieczki, uwożąc złoto, klejnoty, ruchomości drogocenne i wogóle wszystko, co się w tej krytycznej chwili da z ziemi polskiej wywieźć dla sprzedaży na rynkach zagranicznych.

A jednocześnie Rudolf Kolaczek chłop Śląski z pod Cieszyna poświęcił całą swą fortunę, wartości około miljona marek, na rzecz obrony krajowej, zakupując za powyższą sumę państwową pożyczkę odrodzenia.

Tamci wywożą złoto i klejnoty za granicę, a chłop Kolaczek oddaje miljon swej krwawicy na obronę Ojczyzny, nasi zaś chłopcy młodzi lub średnich lat z węzełkiem całego nieraz swego bogactwa, w parcianej torbie schowanego — z kromką chleba suchego, życie swoje niesą w ofierze Polsce...

Któż zmierzy przepaść między jednymi a drugimi? Do kogóż odtąd Ojczyzna ma całkowicie, niepodzielnie należeć — do tamtych, czy do tych?...

Ojczyzna do tych odtąd niepodzielnie będzie należała, którzy jej serdecznie krwią swoją bronią i obronią...

Słusznie też piszą do pism ludowych:

„Kto będąc dziedzicem niezmierzonych włości, opuszcza kraj w tej groźnej potrzebie, i miast stanąć pod bronią w szeregach armji, staje się przemytnikiem krwawicy, wytopionej z pracy rąk ludu polskiego, — tego majątek w lasach, polach, łąkach i zabudowaniach natychmiast powinien być wywłaszczony dekretem rządu i przeznaczony na cele obrony państwa, imię zaś jego oddane być winno wiecznej hańbie i przekleństwu".

## Prawa ochotników.

Rada ministrów na posiedzeniu dn. 9 bm. uchwaliła projekt rozporządzenia Rady Obrony Państwa normującego prawa jakie w stosunku do pracodawców przysługiwać mają żonom pracowników i ich rodzinom w razie gdyby ci pracownicy dobrowolnie wstąpili do wojska.

W myśl tego rozporządzenia ochotnik natychmiast po okazaniu dowodu, że wstąpił do wojska otrzyma od pracodawcy jednorazowy zasiłek w wysokości dwutygodniowej swej płacy. Rodzina ochotnika złożona z kilku członków otrzymywać ma przez cały czas trwania jego służby wojskowej połowę jego dotychczasowego uposażenia i świadczeń w naturze w terminach tych samych, jakie pobierał ochotnik oraz całkowitą używalność mieszkania służbowego.

Bezdzietne żony, rodzice lub rodzina mają pobierać jedną czwartą uposażenia i świadczeń o ile były istotnie przez ochotnika utrzymywane. W razie śmierci lub niewoli ochotnika prawa powyższe przysługują rodzinie jego przez trzy miesiące od chwili śmierci lub dostania się do niewoli. W razie urlopu dłuższego niż dwa tygodnie prawa powyższe ulegają zawieszeniu na czas urlopu, a w razie dezercji ochotnika wszelkie uposażenie ustaje.

Projekt powyższy wymaga jeszcze decyzji Rady Obrony Państwa.

## Rząd sowiecki dla Polski.

W artykule „Robotnika" p. t. „Ajenci rosyjscy jako Rząd rewolucyjny" znajdujemy następującą charakterystykę desygnowanego przez bolszewików „Rządu rewolucyjnego" w Polsce.

Moskiewska iskrówka urzędowa z 3-go sierpnia, ogłasza o utworzeniu się „Komitetu Rewolucyjnego" dla Polski. Do Komitetu tego wchodzą: Juljan Marchlewski, jako przewodniczący, następnie Feliks Dzierżyński, Józef Unszlicht, Feliks Kon i Edward Próchniak. Kto to są ci wyżej wymienieni panowie?

Oprócz Feliksa Kona, są to wszystko dawni esdecy polscy, zaciekli i przysięgli wrogowie niepodległej Polski, którzy zawsze Polskę traktowali, jako prowincję rosyjską i uważali ją za przyczepkę do Rosji — wszystko jedno jakiej: carskiej, konstytucyjnej, republikańskiej, czy sowieckiej.

Nazwiska te zawsze oznaczały i dziś oznaczają: niewolnictwo polskiej klasy robotniczej w służbie rosyjskich interesów i rosyjskiej polityki, oznaczają posługiwanie się robotnikiem i chłopem polskim, jako narzędziem potęgi Rosji. Poza tymi czterema dawnymi esdekami jest w tem towarzystwie jeden jeszcze: Feliks Kon, który do esdecji nie należał, należał natomiast do t. zw. lewicy PPS., która zresztą w stosunku do niepodległości Polski zajmowała tak samo wrogie stanowisko, jak i esdecy...

Owa piątka, z której zrobiono w Moskwie „Komitet rewolucyjny" dla Polski, pod wszystkiemi względami jest narzędziem Rosji, narzędziem — rosyjskiego najazdu. Panowie ci i pod tym względem przypominają dawnych urzędników carskich, że przerzuca się ich z jednej miejscowości do drugiej, z jednego kraju do drugiego, stosownie do „potrzeb służby".

## Czy już koniec tajnej dyplomacji?

Generalny sekretarz Ligi Narodów ogłosił otwarcie biura rejestracji i publikacji traktatów międzynarodowych członków Ligi, inaczej nie będą miały mocy obowiązującej. Jest to zmierzch

borów tajnej dyplomacji, źródło siły wszechwładnej trustów, najbardziej owocny środek usuwania przyczyn konfliktów i podżegań międzynarodowych. Liga Narodów myśli w ten sposób urzeczywistnić, w miarę możliwości, nowy system międzynarodowych stosunków jawnych.

—o—

# Głosy publiczności.

## Zbytek nie na czasie.

Czy wiadomem jest Zarządowi poczt i telegrafu, że poczta w Ujeździe w powiecie Brzezińskim daje Skarbowi dochodu 600 mk. miesięcznie. Wydatek natomiast przedstawia się jak następuje: kierownik poczty — 2500 mk., pierwszy pomocnik — 1700 mk., woźny — 1238 mk., administrator dóbr hr. Ostrowski za przywóz poczty 1200 mk. Razem wydatki wynoszą 6638 mk., co przy 600 mk. dochodu czyni 6038 mk. niedoboru. Wobec tego rodzi się pytanie, czy Skarb naszego Państwa może sobie pozwalać na utrzymanie takiego posterunku pocztowego, który w drobniutkiej zaledwie cząstce pokrywa wydatki związane ze swem utrzymaniem. Czy raczej nie należałoby stacji pocztowej w Ujeździe przydzielić do jakiej innej, np. w Tomaszowie Rawskim (odległym tylko o 10 wiorst od Ujazdu).

Czytelnik.

—o—

# Z Rady Miejskiej.

Na wczorajszem nadzwyczajnem posiedzeniu Rady Miejskiej rozpatrywano przedewszystkiem sprawę opodatkowania mieszkańców miasta na rzecz tych wszystkich, którzy potrzebują pomocy, jako poszkodowani w związku z orężną obroną granic Rzeczypospolitej przed najazdem bolszewickim.

Po niedawnych próbach ze strony r. Rapalskiego, by posiedzenie Rady przemienić w masówkę, zebrani jednomyślnie przyjęli wniosek opodatkowania wszystkich mieszkańców, których majątek ruchomy lub nieruchomy, albo też ich dochód roczny przenosi kwotę 25,000 mk., przyczem posiadacze majątku względnie dochodu do 50,000 mk. wpłacą jednorazowo 1%, zasobniejsi 2%. Powstałe stąd fundusze, w myśl decyzji Wojewódzkiej Rady Obrony Państwa, użyte zostaną na pomoc dla rodzin żołnierzy walczących za nas na froncie.

Z okazji wiecowego komunału, ogłoszonego przez PPS., a mającego jakoby stwierdzić pokojowe tendencje tej frakcji radzieckiej i podkreślić niedołęstwo poprzedniego rządu, frakcja radziecka NPR. zgłosiła następujące oświadczenie:

„Frakcja NPR. uznaje, że moment obecny jest momentem czynu. Wyraz temu frakcja dała, wysyłając 50% swoich członków radnych na front do Obrony Ojczyzny i obecnie popierając bez zastrzeżeń wniosek magistratu. Jednocześnie oświadczamy, że na krytykę będzie czas, gdy Ojczyzna wyjdzie przy naszej pomocy z obecnego ciężkiego położenia".

Wskutek zakwestjonowania quorum przez r. Hellmana, posiedzenie Rady przed g. 10 musiało zostać zamknięte, mimo, iż na porządku dziennym była jeszcze b. pilna sprawa unormowania płac pracownikom miejskim.

# Od Administracji.

Prosimy Sz. Prenumeratorów o uregulowanie prenumeraty i zaległości do dnia 15 b. m. Po tym terminie zalegającym w opłacie wstrzymamy wysyłanie pisma.



# Wiadomości bieżące.

## Kalendarzyk.

| | | |
|---|---|---|
| 12 Czwartek | Dziś Klary | |
| | Jutro Hipolita | |
| | Wschód słońca, | 4 m. 37 |
| | Zachód „ | 7 m. 32 |
| | Wschód księżyca | 1 m. 17 |
| | Zachód „ | 5 m. 59 |

## Z życia organizacji N. P. R.

### Zebranie członków dzielnicy Górnej.

W sobotę, dn. 14 sierpnia o godz. 5 po poł. w lokalu przy ul. Kątnej № 2 odbędzie się zebranie członków NPR. z fabryki Gajera. Sprawy ważne.

### Baczność! Dzielnica Widzew.

We czwartek 12 bm. o g. 6 w. odbędzie się ogólne zebranie członków NPR Dzielnicy Widzew. Sprawy b. ważne.

—o—

# Z miasta.

### Zebranie Sekcji Propagandy.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że w czwartek dnia 12 b. m. o godz. 8 m. 30 w lokalu Tow. Krajoznawczego (Al. Kościuszki 17) odbędzie się posiedzenie członków Sekcji Propagandy.

Z uwagi na doniosłość poruszanych spraw, obecność wszystkich jest konieczną.

### Ze Związku Strzeleckiego.

Wczoraj o godz. 7 wiecz. w lokalu PZZ., Główna 31, pod przewodn. posła Waszkiewicza i przy udziale 254 osób, odbyło się zebranie nowo-powstałego na gruncie łódzkim Związku Strzeleckiego. Referat o zadaniach Stowarzyszenia wygłosił kap. B. Fichna. Następnie wyjaśniono zebranym poszczególne paragrafy ustawy.

W skład Zarządu weszli koledzy: Nakielski — ławnik magistratu, F. Waszkiewicz, W. Michalak, Kazimierczak, Kwiatkowski, Lewandowski, Chyliński, Wasiak, Kaszyński, Rogowski, Turek i H. Majewski; do komisji rewizyjnej zaś — kol. W. Wojewódzki, P. Urbaniak i A. Kaczmarek.

Zarząd zbierze się dziś w czwartek, o godz. 9 wiecz. w lokalu Klubu N. P. R. Piotrkowska 91 celem podziału mandatów.

### Zaciąg do Straży Obywatelskiej.

W dniu dzisiejszym rozpoczynają swe urzędowanie lekarze w Biurach zaciągowych Straży Obywatelskiej.

Oględziny zgłaszających się do S. O. odbywać się będą: We wszystkich Biurach zaciągowych, a więc: przy ul. Czerwonej № 8, Nawrot 23, Alei Kościuszki 21 i Zgierskiej Nr. 3 (wejście z Placu Kościelnego) w godzinach: od 9 do 11 rano i od 3 do 5 po poł.

Komenda S. O mieści się przy ul. Aleja Kościuszki 67 (II piętro, front); godziny urzędowe od 9 r. do 1 i od 3 do 6 po poł.

### Z T-wa Czerwonego Krzyża.

(k) Akcja zjednywania członków Czerwonego Krzyża rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie, wkrótce atoli Sekcja Propagandy ma być zamkniętą. Zarząd przeto Oddziału zwraca się, w imieniu żołnierza rannego, do wszystkich osób chętnych, aby nie ustawały w zabiegach i raczej podwoiły starania około przysparzania Oddziałowi członków i ofiar.

W chwili rozpoczęcia propagandy w m. czerwcu b. r. Oddział liczył 1600 członków, obecnie jest już zarejestrowanych około 45,000.

### Harcerze w wojsku.

Związkowi harcerstwa polskiego wyasygnowano z kasy Oddziału Czerw. Krzyża mk. 50,000 zasiłku na pomoc przybywającym z frontu do Łodzi harcerzom miejscowym i z innych okręgów (litewskich). Harcerze ci mają być rozmieszczani po dworach wiejskich, dopóki stan zdrowia nie pozwoli im wrócić do szeregów, a ranni będą umieszczani w klinikach na koszt Czerw. Krzyża.

### Szpital dla rannych.

(k) W gmachu seminarjum nauczycielskiego przy ul. Ewangielickiej urządzony zostanie w najbliższych dniach szpital Oddziału Czerwonego Krzyża na 150 łóżek.

### Transportowanie rannych.

(k) Sekcja Transportu rannych i chorych żołnierzy, przy T-wie Czerw. Krzyża istniejąca już od kilku tygodni, ma za zadanie niesienie doraźnej pomocy rannym i chorym żołnierzom, przyjeżdżającym do Łodzi. Żołnierze ci są przenoszeni na punkt zborny, gdzie panie — dyżurne wydają im kawę, herbatę, pieczywo, wędliny, oraz udzielają wszelkiej potrzebnej pomocy; następnie żołnierze są przewożeni na wozach strażackich i w tramwajach do szpitali.

Panie-członkinie Podsekcji Opieki Rannym i Chorym, wydają posiłek i papierosy żołnierzom przejeżdżającym przez Łódź.

### Akcja odbudowy gospodarstw w pow. łódzkim.

(k) Z powodu braku drzewa budulcowego i funduszów, akcja odbudowy gospodarstw w pow. łódzkim, zniszczonych przez wojnę, jest zupełnie sparaliżowaną.

Według obliczeń zapotrzebowanie drzewa budulcowego dla odbudowy gospodarstw wynosi na rok bieżący 81,200 metrów sześciennych. Celem choć częściowego pokrycia tego zapotrzebowania, dokonano zajęcia drzewa w lasach maj. Bełdów, Wiericzyn, Puszniew i Łaźmierz — razem około 19,000 metrów sześciennych. Ponadto leśnictwa: Molenda i Szczukwin będą mogły oddać na cele powyższe około 4,000 metrów sześciennych.

### Opłata w ochronach.

Na zebraniu przedstawicieli zarządów ochron, które odbyło się dnia 9 sierpnia w Wydziale Opieki Społecznej, postanowiono, wobec ciężkich warunków finansowych, pobierać opłatę od dzieci do mk. 90 miesięcznie zależnie od wysokości zarobku rodziców, względnie opiekunów.

### Za agitację komunistyczną.

W kawiarni przy ul. Lutomierskiej nr. 10, policja aresztowała Józefa Michalskiego, który prowadził agitację komunistyczną.

### Gospodarcze położenie robotników i chłopów w Rosji sowieckiej.

W piątek, dn. 13 sierpnia rb. o g. 8 wiecz. w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej 18, obywatel J. Skłodowski, po ostatnim swym powrocie z Rosji wygłosi odczyt pt. „Dzisiejsze położenie robotników i chłopów w Rosji Sowieckiej".

Bilety od 1 do 8 mk. nabywać wcześniej można w Klubie Rob. PPS, przy ul. Piotrkowskiej 83, a w dzień odczytu przy kasie od godz. 5-ej po południu.

—o—

# Odezwa Episkopatu polskiego.

Po zjeździe na Jasnej Górze biskupi polscy ogłosili odezwę do wiernych, w której przypominając o obronie Częstochowy za Jana Kazimierza piszą: „Z garstki obrońców Częstochowy spłynął wówczas na całą Polskę duch pokrzepienia i duch odrodzenia. I garstka stanęła za wielką armię i pułki wojska. Zwyciężyła i naród zbawiła! Utwórzcie i Wy przez zjednoczenie, uświęconą nadprzyrodzoną wiarą armję narodowego zbawienia. Idźcie do niej wszyscy—i jak wtedy, tak i dziś duch jej przełamie obojętność i zwątpienie i wszelką klasową partyjność i zbudzi w narodzie bogate, drzemiące w nim siły i do zwycięstwa go poprowadzi. Ufamy, że tak będzie i tak się stanie. My zaś do Najśw. Panny obracamy się z prośbą i modlitwą i łkaniem. Dziś zaofiarowaliśmy Polskę i naród nasz w słowach modlitwy, któremi kończymy to nasze orędzie:

„Najświętsza Panno Marjo, oto my biskupi polscy, składając Ci w imieniu własnem i naszych djecezjan wszystkich wiernych synów Polski hołd i pokłon, obieramy Cię na nowo naszą Królową i Panią i pod Twoją przemożną uciekamy się obronę. Tutaj na Jasnej Górze, gdzie każdy kamień głosi cuda Twojej nad narodem naszym opieki, wyciągamy ku Tobie, Matko litości, błagalne ręce, byś w ciężkiej kraju naszego potrzebie przyszła nam w pomoc. Odrzuć wroga od granic naszej ojczyzny; wróć krajowi naszemu upragniony pokój, ład i porządek, wypleń z serc naszych ziarno niezgody, oczyść dusze nasze z grzechów i wad naszych, abyśmy bezpiecznie od nieprzyjaciół naszych, Tobie w czystości serca służyć i przez Ciebie Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa czcić i chwalić mogli. Królowo Korony Polskiej, Tobie się oddajemy, Tobie się poświęcamy, broń i strzeż nas jako własność Swoją. Amen".

—o—

# Orężna obrona Ojczyzny.

## Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 11 sierpnia.

WARSZAWA, 11 sierpnia. (PAT) Na odcinku północnym oddziały nasze odparły zacięte ataki nieprzyjaciela, dążącego za wszelką cenę do wyparcia nas z Pułtuska. W walkach tych odznaczył się chlubnie 205-ty pułk piechoty ochotniczej, który pod dowództwem majora Monda parokrotnie kontratakował na bagnety.

Ciężkie walki miały również miejsce na odcinku grupy generała Żeligowskiego, powstrzymującej obecnie najsilniejszy napór nieprzyjaciela.

W centrum dzień wczorajszy upłynął bez znaczniejszych starć bojowych.

Na odcinku południowym zwiększona czynność uzupełnionej posiłkami po ostatniej porażce armji konnej Budiennego. Czołowe jej oddziały dotarły do Radziechowa i Chołojowa. Nasza kontrakcja w toku.

Ataki nieprzyjacielskie w rejonie Horodyszcza i Chodaczkowa zostały krwawo odparte.

Oddziały ukraińskie, które się były wycofały na Strypę odzyskały utracone pozycje.

Naczelne Dowództwo—Sztab generalny.

—o—

# Sprawa Polski w angielskiej Izbie gmin.

### Lloyd George usprawiedliwia bolszewików. Polska etnograficzna. Moralna pomoc Koalicji.

CHORSEA 10 sierpnia (PAT). Radjo. Lloyd George przedstawił dziś, jak to było zapowiedziane sprawę polską przed forum Izby gmin w celu uzyskania aprobaty Izby co do stanowiska, jakie w tej sprawie zajmuje rząd. W mowie swej Lloyd George zaznaczył, że rząd sowietów przy stawianiu Polsce warunków pokojowych miał zupełne prawo wziąć jako podstawę warunków tych fakt, że Polska była stroną zaczepną i że zaczepki swe podjęła mimo ostrzeżeń ze strony ententy.

Z tego powodu rząd sowietów ma prawo żądać takich gwarancji, jakich w podobnym wypadku żądałoby każde państwo w celu zabezpieczenia się od powtórnych zaczepek. Jednakże nic nie usprawiedliwia represalji w tym stopniu, żeby zniszczyć one miały narodową egzystencję Polski. Zamiarem ententy jest zatem zapewnienie pokoju na podstawie niepodległości Polski w granicach etnograficznych.

Lloyd George oświadczył dalej, zwracając się do partji robotniczej

że ententa nie da Polsce żadnej pomocy w ludziach, gdyż Polska ma materjału ludzkiego pod dostatkiem i powinna dać sobie radę sama jeśli wyzyska wszystkie swoje źródła, lecz jest rzeczą słuszną, ażeby Polska, o ile chce sama bronić swej wolności, otrzymała wskazówki i dyrektywy od narodów, które wciągu czteroletniej wojny nabyły doświadczenia, tej moralnej pomocy jednakże udzieli Polsce tylko wtedy, jeżeli Polacy udowodnią, że uczynią wszystko co możliwe, aby obronić swoją wolność i niepodległość. Przemówieniu Lloyda Georga przysłuchiwali się z loży Kamieniew i Krasin.

## Niepodległość Polski musi być zachowana za wszelką cenę.

POLDHU 11 sierpnia (PAT). Radjo. Premier angielski przyjął dziś komisję wybraną z łona partji pracy dla bacznego obserwowania rozwoju sytuacji polsko-rosyjskiej. Przyjęcie było bardzo serdeczne, lecz Lloyd George oświadczył niedwuznacznie, iż nie wywrze to żadnego wpływu na bieg wypadków, gdyż traktat wersalski, który gwarantuje niepodległość Polski musi być zachowany za wszelką cenę.

## Czem grozi Lloyd George bolszewikom za zerwanie rokowań.

PARYŻ 11 sierpnia (PAT). Radjo. W Izbie gmin oświadczył Lloyd George, że jeżeli konferencja pomiędzy Polską a Rosją, mająca się odbyć w Mińsku nie dojdzie do skutku, sprzymierzeni dostarczą Polsce kierowników wojskowych i doradców i zastosują do Rosji sowieckiej wszelkiego rodzaju presje ekonomiczne, aby ją zmusić do zaniechania kroków godzących w żywotność i niepodległość narodu polskiego.

Lloyd George oświadczył, że otrzymał dopiero co od Kamieniewa dokładną treść traktatu pokojowego sformowanego przez sowiety.

## Zerwanie rokowań bolszewicko-angielskich?

PARYŻ, 11 sierpnia. (PAT) Havas. Do „Tempsa“ donoszą z Londynu, że o ile rząd sowietów nie udzieli rządom koalicyjnym wymaganych gwarancji co do całości i niepodległości Polski, sowieccy delegaci opuszczą Londyn najpóźniej w niedzielę. Jest znamiennem, pisze „Temps“, że delegacja rosyjska czyni już przygotowania do swego wyjazdu. W londyńskich kołach urzędowych uważają zerwanie za nieuniknione, z chwilą gdyby nadeszła wiadomość, że rząd sowiecki obstaje przy zamiarze zaprowadzenia sowietów w Warszawie.

# Przed rokowaniami pokojowemi?

WARSZAWA 11 sierpnia (PAT) Wydział prasowy min. spr. zagr. komunikuje: W nocy z dnia 10 na 11 b. m. nadszedł od komisarza dla spraw zagr. Cziczerina następujący radjotelegram: Moskwa 10 sierpnia Sapieha minister spraw zagran. Warszawa. Reprezentanci dowództwa rosyjskiego oczekiwali waszej delegacji na szosie Siedlce-Międzyrzecze do 9 sierpnia wieczorem. Jakkolwiek delegacja nie przybyła są wydane zarządzenia aby ją przyjęto gdy przybędzie. Prosimy zawiadomić nas o dacie ich przybycia i o nazwiskach korespondentów prasowych, których pragniecie przysłać razem z nimi. Nie będą czynione żadne trudności przy wysyłaniu waszych kurjerów i przy wysyłaniu waszych radjotelegramów. Komisarz dla spraw zagr. Cziczerin.

Rząd polski i Rada Obrony Państwa zasadniczo zgodzili się wysłać delegację złożoną z przedstawicieli rządu i przedstawicieli głównych stronnictw reprezentowanych w Sejmie. Wobec tego jednak, że parlamentarjusze wczoraj wysłani dotychczas nie wrócili do Warszawy, data wysłania delegacji nie została ustalona. Dziś w nocy wysłano radiotelegram zawiadamiający, że przed wysłaniem delegacji oczekujemy powrotu parlamentarjuszy. Radiotelegram ten brzmi jak następuje:

Komisarz do spraw zagr. Cziczerin w Moskwie. Oczekujemy powrotu naszych parlamentarjuszy przed wysłaniem delegacji. Zawiadomimy o dacie odjazdu i o liczbie delegatów i personelu, który będzie wchodził w skład delegacji, oraz o liczbie dziennikarzy, którzy przyjadą z delegacją.

Sapiecha min. spraw zagranicznych.

## Generał Haller do pułków ochotniczych.

WARSZAWA, 11 sierpnia. (PAT) — Wydział prasowy armji ochotniczej nadsyła nam następujący rozkaz generała Hallera:

Do dowódców 201, 205 i 263 ochotniczych pułków piechoty.

Ochotnicy! Nie zawiodłem się na was. W znużone szeregi walczących od lat dwuch żołnierzy wnieśliście wiarę w zwycięstwo, wraz z nową energją. Siła waszego oręża i powaga waszego ducha wspiera walczące szeregi armji, broni dostępu do murów Warszawy i brzegów rzeki naszej Wisły. Z piersi żołnierzy polskich powstał żywy wał, o który rozbić się muszą wszelkie zakusy wroga. W imieniu służby dziękuję wam oficerowie i żołnierze 201, 205 i 263 pułku. Każdy z was jednakowo zasłużył na wdzięczność Ojczyzny. Każdy spełnił to, co mu honor żołnierski nakazywał. Za przykładem waszych dowódców idźcie naprzód w zwycięski bój. Wytrwajcie! Bóg z nami!

Generalny inspektor armji ochotniczej i dowódca frontu północno-wschodniego

Haller, generał broni.

## Co uchwaliła Rada Obrony Państwa.

WARSZAWA, 11 sierpnia. (PAT) — Prezydjum Rady ministrów komunikuje: Rada Obrony Państwa na posiedzeniu w dniu 11 sierpnia przyjęła między innemi: rozporządzenie w przedmiocie zobowiązań pracodawców wobec pracowników pełniących służbę czynną ochotniczą w wojsku polskiem, oraz wobec ich rodzin, następnie uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie ustanowienia krzyża waleczności, dalej przyjęła rozporządzenie w przedmiocie poboru rocznika 1885—1889 i rozporządzenie w sprawie utworzenia trybunału obrony państwa, wreszcie rozporządzenie o utracie obywatelstwa z powodu niewypełnienia obowiązku służby wojskowej.

## Nie chcą należeć do Czech.

BYTOM, 11 sierpnia (PAT). Przewodniczący komisji koalicyjnej w Opolu generał Lerond przedłożył konferencji ambasadorów w Paryżu skargi i życzenia mieszkańców gmin, sąsiadujących z Morawami: Hlucz, Ołczyce i Pyszcz, w okręgu Kalczynskim, które nie chcą być przyłączone do Czech i domagają się plebiscytu równocześnie z głosowaniem na Górnym Śląsku. Konferencja ambasadorów orzekła, że gminy te nie mogą być dopuszczone do głosowania, lecz z drugiej strony aż do rozstrzygnięcia losów Górnego Śląska nie mogą być obsadzone ani zarządzane przez Czechów, lecz mają pozostać pod zarządem komisji koalicyjnej w Opolu.

## Nie chcą nam ustąpić prawego brzegu Wisły.

KWIDZYN, 11 sierpnia (PAT) Niemcy protestują w dalszym ciągu przeciw polskim żądaniom posiadania prawego brzegu Wisły. Rada miejska w Malborgu przesłała protest w tej sprawie do komisji rządzącej w Kwidzyniu, do urzędu spraw zagranicznych w Berlinie do przedstawiciela Niemiec w Kwidzyniu i do Rady ambasadorów w Paryżu.

## Przeciw Węgrom.

BUDAPESZT, 11 sierpnia (PAT) Radjo. Dzienniki podają, że według otrzymanych wiadomości mobilizacja armji czeskiej postępuje naprzód. Powiększenia zapasowych formacji jest prawie ukończone. Do zakład słowackich przywieziono bardzo dużo amunicji. Wiadomą jest rzeczą, że Czesi nie mobilizują się ani przeciw Rosji ani Polsce, lecz przeciw Węgrom.

## Węgrzy się nie mobilizują.

BUDAPESZT, 11 sierpnia (PAT) Radjo. Wobec doniesień jakoby Węgry przeprowadzały potajemnie mobilizację stwierdza się oficjalnie, że wiadomość taka może pochodzić tylko od państw sąsiadujących z Węgrami, a to dlatego, aby pod pozorem, że Węgry się mobilizują mogły same przeprowadzać mobilizację. Jest rzeczą wiadomą, że na Węgrzech mobilizacja jest fizyczną niemożliwością i dlatego nie ma i nie może być o niej mowy.

## Konwencja militarna węgiersko-francuska.

GDAŃSK, 11 sierpnia. „Danziger Neueste Nachrichten“ podaje następującą wiadomość: W Gödöllö gdzie obecnie zwykle przebywa namiestnik Węgier Horthy, został dnia 27 lipca ustalony tekst umowy militarnej, która ma być zawarta pomiędzy rządem węgierskim, a francuską misją wojskową w Budapeszcie. Według tej umowy, Węgry zobowiązują się wystawić 140.000 armję i rozpocząć wojnę z Rosją sowiecką. Francja zaś wzamian obiecuje wpłynąć na Radę Ambasadorów, w kierunku przyznania Węgrom części zachodnich Węgier i terytorjów plebiscytowych wokół Preszburga i Pachau, oraz węzłów kolejowych, oddanych już Rumunji.

## Protest Cziczerina do rządu francuskiego.

LINGBY 10 sierpnia (PAT). Radjo. Cziczerin przesłał do rządu francuskiego telegraficzną notę protestującą przeciw wysłaniu kontrabandy wojennej dla generała Wrangla. Ostatnia posyłka zawierała między innemi 28 aeroplanów i była skierowana do Odesy wraz z transportem repatrjowanych jeńców wojennych.

Nota zaznacza, że sprawa ta oddaną została Anglji pod rozwagę.

## Katastrofa górnicza.

DORTMUND, 10 sierpnia. W jednym z szybów pod Dortmundem zdarzyła się straszliwa katastrofa. Mianowicie 30 górników jechało z pracy nocnej windą. Nagle lina pękła i winda runęła z wysokości 850 mtr. Prawdopodobnie wszyscy nieszczęśliwi ponieśli śmierć. Maszynista, który wiózł górników, popełnił samobójstwo.

# Ze stolicy i z kraju

## Propaganda polska za granicą.

WARSZAWA, 11 sierpnia. Organizacja propagandy w krajach zagranicznych posunęła się w ostatnich dniach znacznie naprzód. Akcję przygotowawczą prowadzi p. Władysław Baranowski, o wyborze kandydatów decyduje wiceprezydent Daszyński. Dotąd wymienieni są jako wysłannicy pp.: Jan Kucharzewski (Szwajcarja), Szymon Askenazy i Franciszek Sokal (Londyn), poseł Diamand (Berlin), p. Bader (Haga), Wojciech Baranowski (Helsingfors).

## Ukaranie „Rzeczypospolitej“.

WARSZAWA, 11 sierpnia (Pat). Za wydanie dodatku nadzwyczajnego bez cenzury „Rzeczpospolita“ skazaną została przez Komisarza rządu na m. st. Warszawa na zapłacenie 30 tys. marek grzywny.

## Odrębność Poznańska zaczyna działać

*(Od własnego koresp.)*

POZNAŃ, 7 sierpnia. Odbyło się w Poznaniu zgromadzenie obywatelskie pod hasłem tworzenia odrębnej armji poznańskiej dla obrony stolicy i granic zachodnich. Uchwała powzięta domaga się utworzenia wielkiej rezerwowej armji własnemi siłami dzielnicy poznańskiej. W tym celu przy ministerstwie dla b. dzielnicy pruskiej ma być utworzony odrębny podsekretarjat stanu dla spraw wojskowych. Ma być przeprowadzony pobór przymusowy. Organizacja armji ma się odbyć przy udziale oficerów francuskich. Cała akcja ma nosić piętno odrodzonego separatyzmu poznańskiego.

## Urząd naftowy w Krakowie.

WARSZAWA 11 sierpnia (PAT). Z ministerstwa skarbu komunikują, że państwowy urząd naftowy od dnia 14 b. m. począwszy, urzędować będzie w Krakowie ul. Skałeczna 10.

## Tak wszędzie czynić należy.

W Gnieźnie, do garbarni Rogowskiego wysłano z ramienia Dow. Okr. Gener. komisję pod przewodnictwem szefa intendentury, kapitana Cyłkowskiego, celem zbadania wytwórczości całej garbarni oraz zapasów. Po dwudniowem urzędowaniu komisji stwierdzono, że właściciel fabryki Rogowski hamował planowo wytwórczość fabryki. Z tego powodu zarekwirowano całą fabrykę i oddano ją pod przymusową administrację wojskową.

## Stowarzyszenie byłych więźniów politycznych.

Do Ministerjum Spraw Wewnętrznych wpłynął projekt ustawy Stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

Siedzibą tego nowego zrzeszenia ma być Warszawa, terenem zaś działalności cała Polska.

Stowarzyszenie jest bezpartyjne, każdy więc członek może być jednocześnie członkiem tej lub innej partji politycznej.

Celem Stowarzyszenia b. więźniów politycznych jest niesienie pomocy materjalnej, moralnej i kulturalnej swym członkom, a w szczególności stow.: a) udziela zapomóg i subsydjów jednorazowych lub stałych dla niezdolnych do pracy, umieszcza ciężko chorych w lecznicach, dostarcza bezpłatnych porad doktorskich i lekarstw, b) opiekuje się wdowami i sierotami, c) stara się o umieszczenie członków na posadach rządowych i prywatnych, prowadząc biuro pośrednictwa pracy, d) zakłada kooperatywy, jadłodajnie itp., e) udziela porad prawnych, f) zakłada bibljoteki i czytelnie, g) urządza wykłady, odczyty, koncerty i wycieczki, h) organizuje orkiestry i chóry.

Członkiem Stowarzyszenia może być każdy były więzień polityczny bez różnicy płci i wyznania, który uczestniczył w ruchu społeczno-rewolucyjnym i który nie przeciwstawił się w następstwie temu ruchowi oraz ci działacze społeczno-rewolucyjni, którzy zmuszeni byli wyemigrować przed represjami rządów.

Wszyscy członkowie mają jednakowe prawa i obowiązki.

Podanie o przyjęcie na członka wnosi się do zarządu, załączając jednocześnie zaświadczenie dwóch członków Stowarzyszenia lub osób wiarogodnych, którzy podpisami ręczą, że kandydat był rzeczywiście więźniem politycznym i że przedtem ani obecnie nie popełnił żadnego czynu uwłaczającego godności ludzkiej.

Opłata wynosi — wpisowe mk. 5 i składka kwartalna mk. 6. Niezamożni mogą częściowo lub całkowicie przez Zarząd być zwolnieni od powyższych opłat.

# Wiadomości gospodarcze.

## Spadek cen wełny.

Kupcy warszawscy otrzymali telegraficzną wiadomość z Antwerpji, że na ostatnim jarmarku tamże zauważono znaczny spadek cen wełny, staniała mianowicie o 85%. Pomimo to pozostał jeszcze znaczny zapas niesprzedanego towaru. Przyczyną spadku ceny było też nadmierne nagromadzenie się zapasów wełny.

## Stanienie bawełny.

Jednocześnie ze spadkiem cen wełny nastąpił także spadek cen bawełny o 20 mk. na kilo. W związku z tem staniały bardzo znacznie także nici bawełniane i inne.

### Nadmiar jedwabiu.

Z powodu wiadomości z większych rynków światowych, że tegoroczna produkcja jedwabiu jest bardzo obfita, nastąpił kryzys tej branży i ceny zagranicą spadły o 50%.

### Żarówki bez cła.

Komitet ulg celnych postanowił uwolnić całkowicie od cła lampki elektryczne, sprowadzane z zagranicy.

## Głos chłopa polskiego.

W dniu 7 sierpnia na posiedzeniu rady gminnej w Dobrej, starostwa brzezińskiego na wniosek A. Gutowskiego rada gminna postanowiła opodatkować na rzecz armji wszystkie młyny i sklepy i wydzierżawione sady w stosunku 5% od pobranej sumy. Podania poborowców o odroczenie rada odrzuciła, zarzucając że gdy okręt tonie, to nie pora myśleć o swych manatkach. Rada gminy Dobra wzywa wszystkie gminy całej Ojczyzny, żeby poszły tąż drogą, ponieważ Ojczyzna żąda żywej krwi do swego życia. Francja była matką chrześcijaństwa, Polska przedmurzem. Francja ocaliła sobie honor zwycięstwem nad Niemcami. Polska musi się postarać o uratowanie swego honoru.

Francja nie dopuściła do Paryża gołąbka niemieckiego, Polska również niech nie dopuści gwiazdki Sjonu bolszewicko-żydowskiego do Warszawy.

Do broni, do czynu! W górę serca, Polacy!

*Chłop polski A. Gutowski.*

## Więcej papieru niż chleba.

W Moskwie—pisze „Hromadzka Dumka“ dn. 2 b. m. — w obecności Lenina i Łanaczarskiego otworzono drukarnię z czcionkami arabskiemi i tureckiemi. Łunaczarski miał się wyrazić, że w przeciągu 6-cin ostatnich miesięcy zdołali przygotować tak dużo literatury agitacyjnej, że waga jej przewyższa wagę żywności, jaką skonsumowała Moskwa przez ten czas.

## Dziesięciogodzinny dzień pracy u bolszewików.

Z Piotrogrodu donoszą do Rewla że komisarz pracy ustanowił dziesięciogodzinny dzień pracy obowiązujący również robotników wiejskich. Młodzież ma być zmuszoną do pracy na równi z dorosłymi.

## Książki nadesłane.

**Ks. Z. Łoziński, Chrześcijańska miłość ojczyzny i praca narodowa, Gniezno 1919**

Autor biskup miński, zasłużony działacz na niwie narodowej na dalekich kresach wschodnich, ujmuje miłość ojczyzny jako czynnik twórczego życia dla narodu. Sam fakt współżycia na kresach polaków z innemi narodowościami nakłada na nich wielkie obowiązki kulturalne jako czynnik najbardziej wyrobiony. Pomyślne rozwiązanie sprawy kresowej widzi autor w porozumieniu poszczególnych narodowości na drodze równości i wzajemnych ustępstw. W tym duchu ujęte jest całe dzieło.

**Askenazy S., Polen und Danzig. Wydanie Tow. Kresów Pomorskich.**

Jest tłumaczenie pięknego dzieła polskiego. Wydane zostało dla agitacji wśród ludności gdańskiej, niemieckiej nad morzem bałtyckiem i wogóle niemieckiej w całej Polsce. Jest do nabycia po bardzo niskiej cenie (9 mk.) w łódzkich księgarniach.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Jako czytelnik rozchodzącego się u nas licznie organu proszę o zwrócenie w swem piśmie uwagi na następującą sprawę, obchodzącą być może głównie naszą gminę Brus, ale nie pozbawioną wagi ogólnej.

Chodzi o to, że granica naszej gminy Brus od strony rzeki Ner jest jednocześnie granicą powiatu łódzkiego i łaskiego. Rzeka ta i granica właśnie u nas przecina w pewnym miejscu szosę z Łodzi do Pabjanic i w tym punkcie właśnie zdawien dawna stoją 2 duże lane żelazne słupy (na kopcach) po obydwuch stronach szosy, a na tych słupach (wysokich 2—3 metry) umieszczone są *do dnia dzisiejszego* 2 duże tablice lane żelazne z napisem „granica łasskawo i łodzinskawo ujezdow“. Przecież to hańba dla naszej inżynierji powiatowej drogowej (która podobno u nas nawet w Rudzie mieszka). Co zaś dziwniejsze, że wiosną zeszłego roku jeden z tych słupów widocznie podmyty wodą runął. Znalazła się wtedy jakaś „władza“, która go podniosła i na właściwym miejscu i pozycji z powrotem umieściła. Ale żeby te nienawistne napisy skasować nie odważono się. Zwracałem uwagę na tę anomalje naszym działaczom gminnym — bezskutecznie.

Tyle przecież różnych figur urzędowych codzień tą szosą jeździ a słupy graniczne stoją — czekają.

Z szacunkiem
Stefan Swiderski.

## Ofiary.

Neugebauer mk. 500 na wyd. „Praca“.

Dębski Wład. 1 rb. 30 kop. srebr. na skarb narodowy.

Uczestnicy wycieczki na Pomorze mk. 60 na skarb narodowy.

H. Lipski z rachunku mk. 100 na Czerwony Krzyż.

Ze składu Magistratu przy ul. Węglowej mk. 50 na żołnierza polskiego.

Zebrane na wiecu w dniu 25/VII mk. 1830 fen. 60 na armję ochotniczą.

Birencwajg za szkodę wyrządzoną w parku Staszyca mk. 25 na Czerwony Krzyż.

Szczepica Jadwiga mk. 20 na Czerwony Krzyż.

Dzieci z ul. Głównej 37 z przedstawienia amator. mk. 65 na Czerwony Krzyż.

Zebrane na imieninach u Natalji Burchard mk. 625 na Czerwony Krzyż.

Żółtowski mk. 200 na armję ochotniczą.

Od Zarządu Stow. Spożywców „Wyzwolenie“ mk. 200 na żołnierza.

Członkowie Stow. Handlowców Pol. mk. 300 na żołnierza polskiego.

Piaskowska Wład. złoty zegarek na skarb narodowy.

Frankowski i Gliway mk. 10 na żołn. pol.

Zebrane przez panią Lange i p. Gertnera na rannych żołnierzy mk. 143.

Trzciński Aleks. 10 rb. 16 kop. miedz. 2 mk. 10 fen. nikl. na skarb narodowy.

B. G. 2 i pół rb. na armję ochotniczą.

Hambur mk. 100 na skarb narodowy.

Kirszencwejg Salama mk. 400 na skarb narodowy.

Urzędnicy Walki z Lichwą i Spekulacją, Urząd wywiadow. mk. 334 fen. 50 na armję ochotniczą.

Biały Jakób na skarb narodowy 1 zeg. srb. 1 mk. 50 fen., 65 kop. miedzią.

Biała Marja 1 pierścionek, krzyżyk złoty oraz mk. 2 fen. 50 srebr. na skarb. narodowy.

Józefowiczówna Jadw. na skarb. narodowy, 8 rb. 50 kop. miedzią.

Kowalski Franciszek 6 rb. sr. 8 rb. 6 kop. 14 fen. miedzią na skarb narodowy.



Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“, Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ.